



Ministra kultury Dominika Chorościńska - po staremu, tylko gorzej

KULTURA 29.11.2023, 13:15



• Dominika Chorościńska powołana na stanowisko ministra kultury w dwutygodniowym rządzie PiS. Warszawa, Pałac Prezydencki, 27 listopada 2023 r. (Fot. Sławomir Kamiński / Agencja Wyborcza.pl)

Witold Mrozek

-
-
-
-

DOMINIKA CHOROŚCIŃSKA
MICHAŁ CHOROŚCIŃSKI
PIOTR GLIŃSKI

Wśród kobiet, które zgodziły się za chwilę sławy i odprawę dać twarz dwutygodniowemu rządowi Mateusza Morawieckiego, szczególne emocje budzi pravicowa celebrytka, aktorka i posłanka PiS Dominika Chorościńska-Figurska.

Opinie publikowane w naszym serwisie wyrażają poglądy osób piszących i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Dyskusja wokół jej nominacji skręca jednak w złą stronę. Bo podstawowy problem z ministrami Chorościńską nie polega na tym, jaką jest aktorką, czy na tym, że grała w telenowelach – grała też u ważnych reżyserów teatralnych, jak zresztą pisaliśmy w „Wyborczej”. Nie polega tym bardziej na jej życiu prywatnym, niekoniecznie zgodnym z deklarowanymi wartościami i omawianym przez tabloidy.

Polega na tym, jaką jest polityczką – i na jej dotychczasowych działaniach w sferze polityki kulturalnej.



REKLAMA



Chorościńscy. Power couple polityki kulturalnej PiS

Prof. Piotr Gliński rozpoczynał swoje rządy w ministerstwie kultury jako konserwatywny republikanin i – wiem, to brzmi dziwnie – jedna z bardziej umiarkowanych osób w ekipie Zjednoczonej Prawicy. Kończył je, otwarcie wspierając finansowanie skrajnej prawicy spod znaku ONR i Roberta Bąkiewicza.

Dominika Chorościńska jest skrajnie pravicową aktywistką anti-choice. Jej wypowiedzi na temat prawa do aborcji sytuują ją bliżej Kai Godek niż Mateusza Morawieckiego.



• Dominika Chorościńska otrzymuje nominację na stanowisko ministra kultury od Andrzeja Dudy, 27.11.2023 Fot. Sławomir Kamiński / Agencja Wyborcza.pl

Wreszcie, Chorościńska jest też jedną z twarzy nepotyzmu Prawa i Sprawiedliwości. Gdy Gliński z wrocławskimi samorządowcami niszczył Teatr Polski we Wrocławiu, ta stanęła po jego stronie. Oczerniała m.in. dziennikarkę wrocławskiej „Wyborczej” Magdalę Piekarską, oskarżała ją o korupcję, za co sąd kazał jej przeprosić - w związku z naruszeniem dóbr osobistych. W opublikowanych przeprosinach Chorościńska przyznała, że jej stwierdzenia były nieprawdziwe.

Mąż nowej ministry, aktor Michał Chorościński, obecnie dyrektor Teatru Jaracza w Łodzi, stale pojawia się w okolorządowych inicjatywach kulturalno-propagandowych. Małżeństwo Chorościńskich było zaangażowane w założenie przez Glińskiego nowego narodowego Teatru Klasyki Polskiej – który powstał co prawda bez siedziby, ale od razu z dziesięcioma milionami.

REKLAMA



Fundacja dopuszczona do prowadzenia narodowej instytucji o sporej dotacji z publicznych pieniędzy – wyższej niż np. Teatr Powszechny w Warszawie – mieściła się w momencie jej założenia w prywatnym mieszkaniu. Fakt, że Chorościńska jest „inicjatorką powstania” tej placówki, wpisano nawet w jej nowy ministerialny biogram na stronie resortu.

Dominika Chorościńska. Nowa ministra, stara polityka

A jak będzie wyglądać ministerstwo kultury za krótkich rządów ministry Chorościńskiej, których zostały już niecałe dwa tygodnie? Pewnie tak samo, jak za Glińskiego. W resorcie zostali ci sami wiceministrowie – którzy akurat w tym ministerstwie mieli silną pozycję. Dalej instytucjami kultury zajmuje się Wanda Zwinogrodzka, polityką historyczną – Jarosław Sellin. Oboje w rządzie są od jesieni 2015. Nadal w ministerstwie kultury jest też były wiceminister rolnictwa Szymon Giżyński, któremu w 2021 r. Gliński z Morawieckim postanowili powierzyć sprawy mediów.

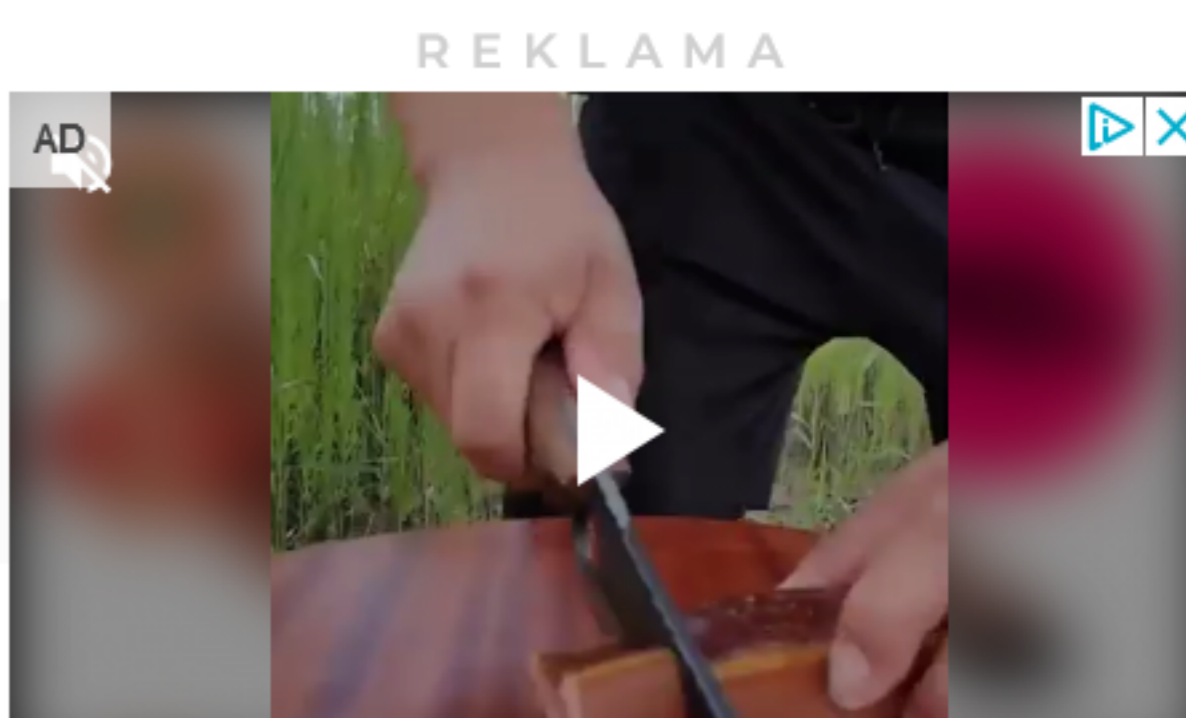
Ci ludzie będą dalej prowadzić swoją politykę, która w ostatnich tygodniach polega głównie na próbach zabezpieczenia stanu posiadania ludzi PiS w podległych resortowi kultury instytucjach – jak np. Instytut Dmowskiego.

REKLAMA

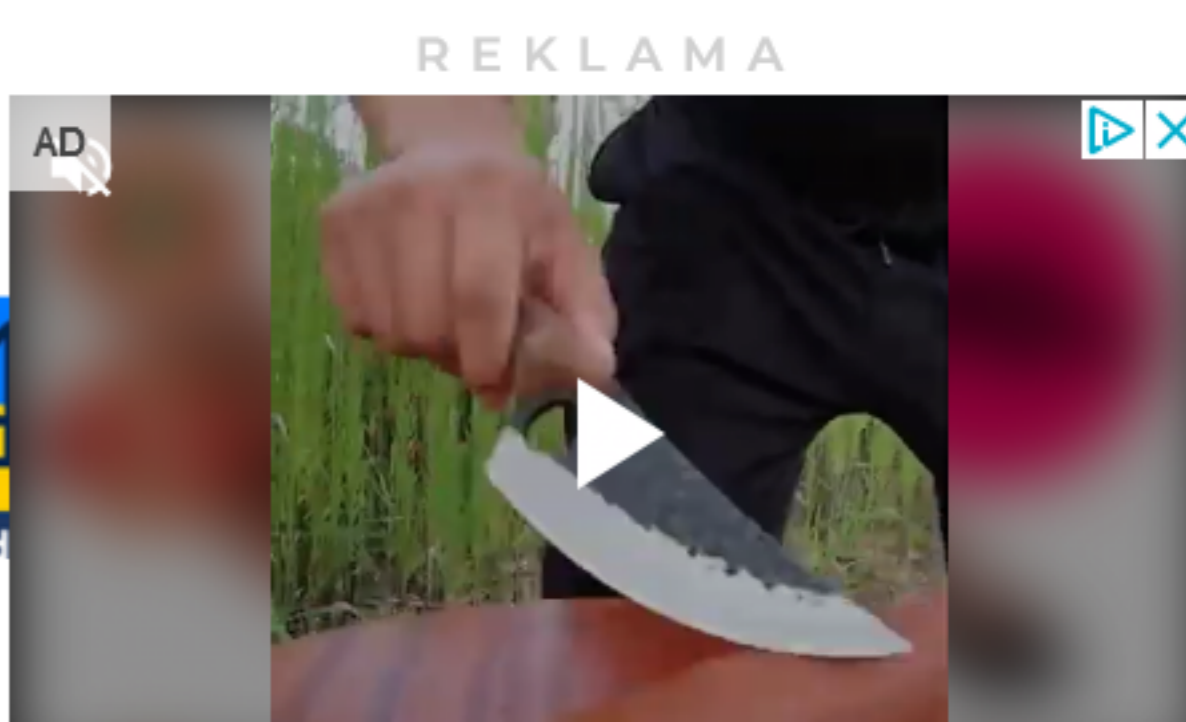


Niewiadoma jest jedna. Na ostatnią chwilę rząd PiS rzucił do Sejmu obiecywaną od przeszło sześciu lat ustawę o ubezpieczeniu najmniej zarabiających artystów. Pilotować ma ją minister kultury, przed wyborami popierały ten projekt także niektóre ugrupowania opozycyjne – m.in. Lewica i część KO. Czy będzie to jeszcze Chorościńska, zależy m.in. od marszałka Szymona Hołowni. Czy była aktorka zdąży przypadkiem stać się twarzą projektu, który pomógłby jej mniej zarabiającym koleżankom i kolegom? Byłaby to ironia losu – jak będzie, zobaczymy.

REKLAMA



Przetnie wszystko jak masło
Pokrój pomidora, ser, chleb na cienkie jak papier plasterki, bez... [Kup Teraz >](#)



Przetnie wszystko jak masło
Pokrój pomidora, ser, chleb na cienkie jak papier plasterki, bez... [Kup Teraz >](#)